Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 220 | Lwów, Czwartek dnia 25 Września 1924 | Rok XLII

PRENUMERATA
Miesięcznie we Lwowie 3 zł. 30 gr., kwartalnie 9 zł. 40 gr., z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką poczt. 3 zł. 60 gr., kwartalnie 10 zł. 20 gr., za granicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr.

CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejow. 17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 10 gr. Nadesłane 25 gr. Nekrologja 20 gr. Na pierwszej kol. 40 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 35 gr. Po kronice i komnn. 30 gr. Dział ekonom. 40 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrym. 10 gr. Posz. pracy 4 gr. Paski na kolumn. teks. po 32 gr. Ogłosz. zamiejscowe 25% drożej, zagr. o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Dzisiejszy numer zawiera:

Kapitał angielski wkracza do Polski.

Po lasach przychodzi kolej na naftę.

Warszawa, 23 września. (Tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się, że w sferach rządowych omawiają obecnie projekt wydzierżawienia terenów naftowych, będących własnością skarbu, temu samemu konsorcjum angielskiemu, któremu oddano w dzierżawę eksploatację puszczy białowieskiej.

——x——

Sejm się zbiera - ministrowie się pakują.

Ministrowie oświaty, sprawiedliwości i spraw wewn. ustąpią?

Warszawa, 23 września. (Tel. wł.) (G.) Dnia 3 października mają się rozpocząć prace w komisjach sejmowych. W związku z tem obiegają pogłoski, tyczące się **rekonstrukcji gabinetu**, która podczas ferji sejmowych pozostawała w zawieszeniu. Rekonstrukcja ma się tyczyć min. sprawiedliwości i min. oświaty, ewentualnie w pewnych warunkach mogłaby być mowa o zmianie ministra **spraw wewnętrznych**. Nie jest też wykluczone, że równocześnie zajdą znaczniejsze zmiany na **wyższych stanowiskach administracyjnych**. Mówią, że premier Grabski pragnąłby przy tych zmianach zastosować **klucz partyjny**. Krążą także pogłoski, że pods. stanu w Prez. min. p. **Studziński** ma otrzymać inne stanowisko.

——x——

Cierpka korespondencja z nieprzyjemnym adresatem.

Nowe dwie noty do sowietów.

Warszawa, 23 września. (Tel. wł.) (G.) Dziś przedpołudniem z ramienia M. S. Z. wręczono posłowi sowieckiemu w Warszawie dwie noty. Pierwszą była odpowiedź Czczerinowi na jego notę w sprawie Stołpc, druga zaś na interpelację sowiecką w sprawie wywiadu prasowego z min. Sikorskim o sytuacji we wschodnich województwach.

Niepotrzebny i niekompetentny delegat.

Misja prof. St. Grabskiego przy Watykanie.

Warszawa, 23 września. (Tel. wł.) (G.) W związku z odjazdem posła Grabskiego do Rzymu, jako specjalnego delegatu rządu w sprawie porozumienia się z Watykanem co do konkordatu, w kołach politycznych daje się zauważyć zdziwienie co do wyboru delegata. Prof. Stanisław Grabski bowiem ani nie jest znawcą tych rzeczy, ani jego, poprzednio opracowany projekt, nie spotkał się z aprobatą obecnego rządu. Panuje ogólne przekonanie, że sprawę tą mógłby zupełnie załatwić poseł przy Watykanie p. Skrzyński, który jednak, jakby rozmyślnie, bawi obecnie w Warszawie.

——x——

KONWENT SENJORÓW ZWOŁANY.

Warszawa, 23 września. (Tel. wł.) (G.) Marszałek Sejmu zawiadomił wszystkie kluby, że konwent senjorów odbędzie się 2 października o godz. 11 rano. Na porządku dziennym omówienie prac jesiennej sesji sejmowej.

NIEUDANA STRAŻ GRANICZNA.

Warszawa 23 września. (Tel. wł. G.) W kołach parlamentarnych i politycznych panuje wielkie niezadowolenie z postępów pracy organizacyjnej Korpusu Straży granicznej, która posuwa się ogromnie leniwo. Główna przyczyna tego leży w niezałatwieniu kredytów. Dla rozmieszczenia bowiem korpusu, potrzebne są, wedle planu, baraki w ilości trzystu — tymczasem jednak nie ma na to nietylko pieniędzy, ale nawet nie opracowano dotąd typów tych baraków, choć zima szybko się zbliża.

(Sprawę tę poddał krytyce w „Kurjerze Lwowskim" p. Adam Uziembło. Realizacja jej potwierdza słuszność postawionych zarzutów. Red.)

——x——

Kontury przyszłego pokoju.

Wbrew głosom najrozmaitszych „zwolenników“ Ligi Narodów różnych krajów, wśród których nie zabrakło także i naszych domorosłych sceptyków, mgławicowe zrazu zarysy dzieła genewskiego zaczynają przybierać coraz wyraźniejsze kontury. Jak wiadomo, 3-cia komisja Zgromadzenia narodów wyłoniła z siebie podkomisję 12-tu, która dokonała ważnej roboty. Jeden z członków podkomisji, zręczny minister czechosłowacki, dr. Benesz, opracował konkretny projekt układu, zawierający wszystkie elementy przyszłego życia pokojowego narodów i projektem swym zaspokoił zarówno Anglików, jak i Francuzów, umożliwiając ostateczne uzgodnienie punktów widzenia. Wszystkie ważniejsze punkty projektu Benesza zostały akceptowane i ostatnie depesze z Genewy przyniosły wiadomość, przyjętą powszechnie z uczuciem ulgi, że komitet dwunastu ukończył pomyślnie swoje prace.

Pragniemy zapoznać czytelników naszych z projektem Beneszowym, aby im dać możność zdania sobie sprawy z tego, jakie są wyniki długotrwałych narad genewskich i jakim zaletom propozycja delegata czechosłowackiego zawdzięcza swój sukces, którym nie mogła się poszczycić „cecyljańska“ komisja rozbrojeniowa Ligi, ani też amerykańska komisja generała Blissa.

Przedewszystkiem więc przyjęty obecnie projekt opiera się ściśle na wersalskim pakcie Ligi Narodów, a więc powraca do tego źródła prawnego, na którym opiera się cała egzystencja nowych stosunków międzynarodowych. Projekt Benesza nie przynosi niczego innego, jak wykonanie artykułów paktu Ligi. Wykonanie to następuje przez przyjęcie i ratyfikowanie „protokołu“, który pod tą skromną nazwą kryje to samo, co dawniej nazywało się „paktem“, albo „układem gwarancyjnym“ — nazwy te zostały zarzucone, aby nie drażnić Anglików, dla których stanowiły słusznie czy niesłusznie kamień obrazy.

Pierwsze artykuły tego protokołu nie są jeszcze gotowe, bo ostateczną formę musi im nadać 1-sza, t. j. prawnicza komisja Zgromadzenia (w której Polska reprezentowana jest przez p. Rabińskiego). Artykuł I-szy przewiduje obligatoryjny arbitraż Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości, artykuł II-gi określa rolę Rady Ligi w razie wybuchu sporów międzynarodowych. Kompetencje obu tych ciał muszą być ściśle sformułowane i delikatna ta robota zostanie powierzona prawnikom. W dalszym ciągu artykuł IV. protokołu przewiduje powoływanie przez Radę Ligi komisarzy kontrolnych, którzy mają dopilnowywać, aby państwa zwaśnione w toku procesu prowadzonego na forum Ligi, nie przygotowywały pokryjomu działań wojennych. Już w przeciągu 8-miu dni po wybuchu sporu, mają ci komisarze być na miejscu, aby informować Radę Ligi o stanowisku powaśnionego mocarstwa.

Artykuł V. przynosi ważne definicje agresora-napastnika. Jest nim każde państwo, które uchyli się od przyjęcia wyroku ciał upoważnionych do wydania arbitrażu. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości ma stwierdzić, że zaszła agresja, a Rada natychmiast proklamuje ten fakt członkom Ligi Narodów. Jeżeli oba państwa zwaśnione nie przyjmą arbitrażu, to oba zostają napiętnowane jako agresorzy.

Po proklamowaniu agresji, natychmiast wchodzą w życie przewidziane sankcje karne. Określa je bliżej artykuł VII. Każde państwo jest zobowiązane w takim wypadku do lojalnej współpracy. Napastnik zostaje wyjęty z pod prawa. Sankcje są przedewszystkiem gospodarczej natury (aż do całkowitej blokady włącznie).

Artykuł VIII. w powołaniu się na art. 16 paktu Ligi, przewiduje sankcje militarne. Rada może przyjąć od pojedyńczych, albo ogółu państw zobowiązania, **dotyczące dostarczenia sił zbrojnych do jej dyspozycji, przy pomocy których prowadzi wojnę z napaśnikiem. Jednak również bezpośrednie udzielanie pomocy zbrojnej państwom napadniętym na podstawie szczegółowych układów, jest dopuszczone.** Oznacza to niewątpliwy tryumf zasady t. zw. paktów regionalnych, czyli słusznej sprawy francusko - polskiej, sprawy bezpieczeństwa narodów kontynentalnych.

Jednak przeprowadzenie wyprawy zbrojnej przeciw napastnikowi, nie może spowodować uszczuplenia jego niepodległości, ani też całości jego terytorjum (art. VIII. a na zasadzie art. 10 paktu Ligi).

W dalszym ciągu państwa podpisujące protokół, zobowiązują się do obesłania konferencji, na której zostanie omówiona sprawa rozbrojenia (art. IX.). Konferencja rzeczona zbierze się w przyszłym roku w Genewie. Protokół niniejszy, ratyfikowany przez wszystkie państwa, wejdzie w życie po pomyślnem zakończeniu prac tej konferencji. Nieudanie się konferencji rozbrojeniowej spowoduje automatycznie unieważnienie niniejszego protokołu i zwalenie całego gmachu pokojowego.

W tej mierze zwyciężyli Anglicy, którzy kategorycznie przeprowadzili swój punkt widzenia, że niema pokoju bez rozbrojenia.

Przyjęty projekt Benesza jest więc jasny, przejrzysty i zadowala wszystkich. Stanowi on klasyczny układ kompromisowy, w którym każda strona częściowo osiąga realizację swoich postulatów.

Komitet 12-tu zasłużył się dobrze sprawie pokoju. Z wdzięcznością możemy też wspomnieć o udziale w pracach tego komitetu p. Aleksandra Skrzyńskiego, oraz znakomitego reprezentanta francuskiego, socjalisty, Paul Boncoura.

Kaz. Zakrzewski.

——x——

Świat na nowych drogach.

Pomyślny wynik obrad Ligi nar. - Protokół końcowy tworem kompromisowym. - Sojusze racjonalne są dozwolone.

ARBITRAŻ.

Genewa, 23 września. Opracowany przez komitet 12-tu protokuł w sprawie **arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia** zawiera część wstępną, w której powiedziano, że celem zapewnienia trwałego pokoju oraz ułatwienia pełnego wypełnienia przepisów paktu Ligi, dotyczących pokoju, wreszcie celem doprowadzenia do rozbrojenia, przewidzianego w art. 8 paktu, państwa podpisane postanawiają co następuje: 1) Podpisane państwa wypowiadają się za skreśleniem ostatniego zdania pierwszego ustępu art. 12 paktu, wpisując natomiast oświadczenie, że wojna dopuszczalną jest tylko jako przeciwdziałanie aktom napaści albo też za zgodą zgromadzenia Rady lub zgromadzenia Ligi Narodów.

2) Podpisane państwa zobowiązują się uznać jurysdykcję

trybunału międzynarodowego,

przewidzianą w art. 36 statutu trybunału, to znaczy, uwzględniając możliwość interwencji.

3) Ustala sposoby **pokojowego załatwienia zatargów**, a mianowicie jeżeli zatarg nie mógł być załatwiony na podstawie procedury, przewidzianej w 15 art. paktu, Rada Ligi na żądanie jednej ze stron powołuje

komitet arbitrów

wskazanych o ile możliwe przez strony. W razie odmowy stron **Rada powołuje sama komitet arbitrów.** Jeżeli żadna ze stron nie życzy sobie arbitrażu, następuje powrót do procedury Rady Ligi wedle art. 15. **Jednomyślna decyzja Rady obowiązuje strony do jej wypełnienia.** Na wypadek braku jednomyślności w Radzie, Rada powołuje komitet arbitrów. Następuje bardzo ważny paragraf stwierdzający, że **zapadła jednomyślnie rekomendacja Rady, nie będzie mogła być w żadnym wypadku ponownie rozpatrywana.** Paragraf ten

ma znaczenie dla kwestji Górnego Śląska.

W razie niewykonania decyzji Rady następuje zastosowanie sankcji przewidzianych w pakcie. Dalej następuje art. na razie bez numeru, postanawiający, że od chwili powstania sporu i przez czas prowadzenia pertraktacji państwa zobowiązują się **powstrzymać się od powiększania swych sił.**

Napastnikiem jest: 1) Kto odmówi poddania rozstrzygnięcia sporu procedurze przewidzianej w art 13 i 15 paktu oraz niniejszego protokołu i kto odmówi wykonania decyzji arbitrażu lub jednomyślnej rekomendacji Rady. 2) Kto przekroczy decyzję Rady mającą na celu zawieszenie ruchu wojsk lądowych, morskich i w powietrzu. 3) Kto przekracza tymczasowe postanowienia Ligi przewidziane w art. bez numeru. 4) Kto narusza postanowienia dotyczące strefy zdemilitaryzowanej.

SANKCJE.

Po skonstatowaniu napaści Rada zażąda od członków Ligi

zastosowania sankcji,

przewidzianych w protokole. Państwa nie należące do Ligi zostaną wezwane do przeprowadzenia warunków niniejszego protokołu. Punkt 6) zaleca

utworzenie stref demilitaryzowanych

jako środka zapobiegającego konfliktom. Strefy te mogą być tworzone za zgodą obu stron zainteresowanych. Strefy zdemilitaryzowane istniejące lub mające być zdemilitaryzowane będą poddane **kontroli Ligi**, gdy jedna ze stron tego zażąda. Punkt 7) przewiduje natychmiastowe **zastosowanie wszystkich sankcji** przewidzianych w art. 16 paktu przeciw stronie napadającej. Punkt 7a) zaznacza, że Rada za pomocą organów ekonomicznych i finansowych opracuje **plan sankcji ekonomicznych i finansowych.** Punkt 8) postanawia, że poszczególne państwa mogą zobowiązać się wobec Rady, że oddadzą do jej dyspozycji

określone siły lądowe, morskie i lotnicze

celem wykonania sankcji. Tenże art. przewiduje

istnienie układów pomiędzy poszczególnemi państwami

z zastrzeżeniem, że będą one **jawne, zarejestrowane w Lidze i otwarte** to jest, że wszyscy członkowie Ligi będą mogli do nich przystąpić. Punkt 8a) postanawia, że **strona napadająca** ponosi wszystkie **koszty i odszkodowania**, lecz zgodnie z punktem 8-mym zachowuje nietykalność polityczną i terytorjalną.

ROZBROJENIE.

Punkt 9) postanawia: podpisane państwa zobowiązują się do wzięcia udziału

w powszechnej konferencji dla sprawy rozbrojenia,

którą Rada zwoła do Genewy na dzień **15 czerwca 1925 r. Wszystkie państwa nie należące do Ligi będą też zaproszone,** zaproszenie to jednak będzie **anulowane,** jeżeli do pierwszego maja przynajmniej większość stałych członków Rady, oraz 10 innych członków Ligi nie złoży w sekretarjacie ratyfikacji obecnego paktu. Postanowienia te wejdą w życie dopiero

po uchwaleniu przez konferencję redukcji zbrojeń.

Ostatni punkt spisano na żądanie angielskich delegatów. Rada przygotuje dla konferencji program ogólny rozbrojenia i program ten rozeszle państwom na dwa miesiące przed otwarciem konferencji. Konferencja ustali termin, w którym postanowienia jej mają być wykonane i upoważni Radę do skonstatowania, wedle określonych przez konferencję warunków, czy postanowienia zostały wypełnione. W razie niewypełnienia postanowień **protokuł niniejszy będzie unieważniony.** Art. 10 postanawia, że interpretacja protokołu należy do trybunału międzynarodowego. (Pat.)

——x——

Gwiaździsta megalomanja.

Szumne i nieustępliwe warunki uznania sowietów przez Francję.

Moskwa 23 września. „Izwiestja" w artykule wstępnym omawiając stosunki francusko-sowieckie, pisze: „Wzrok nasz zwrócony jest na Paryż. **Bez żadnej niecierpliwości,** ale i nie bez pewnego oczekiwania. **Sowiety spodziewają się od Herriota wypełnienia jego obietnic z góry, zastrzegając jednak, iż niezgodzą się na żadne ustępstwa na rzecz wierzycieli francuskich.**

Uznanie bez zastrzeżeń jest pozycją zdobytą przez sowiety, z której nie mogą zrezygnować.

Rząd sowiecki nie może się zgodzić na mniej dogodne warunki aniżeli te, które uzyskał od Anglji. Tylko ze względu na pożyczkę, sowiety zgodziły się na pewne ustępstwa wobec Anglji. Żadne rokowania z Francją nie będą możliwe, jeśli na pierwszy plan wysuwana będzie kwestja francuskiej własności prywatnej i długów carskich. Rząd sowiecki przestrzega również polityków francuskich przed usiłowaniem wynalezienia formuły, wykluczającej Gruzję z aktu uznania związku sowieckiego. (AW.)

Z obrad zgromadzenia Ligi Nar.

Z OBRAD ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW.

Genewa 23 września. Zgromadzenie Ligi Narodów obradowało we wtorek w dalszym ciągu. Przewodniczący oświadczył, że jest niepodobieństwem, aby sesja tegoroczna Zgromadzenia Ligi zakończyła się już w sobotę, ponieważ ma się odbyć jeszcze kilka ważnych posiedzeń komisji, co zabierze dużo czasu, wobec czego przedłużenie obrad o kilka dni jest konieczne. Na posiedzeniu omawiano projekt rządu francuskiego, dotyczący utworzenia w Paryżu międzynarodowego Instytutu dla spółpracy umysłowej. Jako sprawozdawca, delegat angielski prof. Murray, przedłożył mieniem II. komisji kilka rezolucji, mających na celu zagwarantowanie Instytutowi międzynarodowego charakteru. Zadania oraz zakres działalności Instytutu określi komisja dla spółpracy umysłowej przy Lidze Narodów.

We środę odbędą się tylko posiedzenia komisyjne, a plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ligi odbędzie się we czwartek. (Pat.)

ESPERANTO W KOMUNIKACJI TELEGRAFICZNEJ.

Genewa 23 września. Liga Narodów przyjęła rezolucję, dopuszczającą język esperancki do komunikacji telegraficznej, jako pomocniczy język międzynarodowy, równolegly z językami poszczególnych narodowości. (Pat.)

—x—

„PRZYJĘCIE NIEMIEC DO LIGI NARODÓW JEST OBECNIE WĄTPLIWE".

Genewa 23 września. Nansen zwrócił się do delegacji francuskiej z zapytaniem, jakie stanowisko zajęłaby, gdyby rząd Rzeszy zgłosił prośbę o przyjęcie do Ligi Narodów. Briand odpowiedział, że sprawa ta zależy od rządów i rozwiązania jej szukać należy w Londynie, Berlinie i Paryżu. Briand dodał, że nienia żadnego powodu do zmiany francuskiego punktu widzenia przedstawionego w Genewie dnia 5 września przez Herriota a mianowicie, że przyjęcie Niemiec do Ligi zależy od przyjęcia ogólnych przepisów, bez żadnych wyjątków i przywilejı. Ze strony francuskiej zauważono nadto, że gdyby prośba była wniesiona w tak późnym terminie, to wobec krótkiego czasu trudno byłoby ją załatwić. Nansen odniósł wobec tego wrażenie, że przyjęcie Niemiec do Ligi obecnie jest bardzo wątpliwe. (Pat.)

RZĄD RZESZY DĄŻY DO WSTĄPIENIA DO LIGI NARODÓW.

Berlin 23 września. Ogłoszono tu następujący komunikat oficjalny: Dziś odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Rzeszy posiedzenie Rady ministrów. Po wyczerpującem omówieniu sprawy wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, osiągnięto jednomyślność co do tego, aby rząd Rzeszy dążył do rychłego wstąpienia do Ligi. (Pat.)

WYSOKOŚĆ MNOŻNEJ DO KOŃCA R. 1924.

Warszawa, 23 września. Uchwalony przez ciała ustawodawcze budżet na rok b. zawiera wydatki osobowe, obliczone do dnia 1 maja według rzeczywistych mnożnych stosowanych w poszczególnych miesiącach. Od czerwca do końca roku bież. przyjęto jako przypuszczalną mnożne 36 groszy za punkt. Rzeczywista mnożna wynosiła w lipcu, sierpniu i wrześniu 35 mnożnych za punkt a więc mnożna niższa, preliminowana w lipcu zwiększy się od 1 października o 3 grosze, t. zn. do 38 groszy za punkt, co spowoduje zwiększenie wydatków, które znajdują pokrycie w oszczędnościach, osiągniętych dzięki stosowaniu niższej mnożnej w ciągu miesięcy poprzednich. (Pat.)

REWIZJA UKŁADU HANDLOWEGO POLSKO-FRANCUSKIEGO.

Warszawa 23 września. 23 b. m. rano w ministerstwie przemysłu i handlu rozpoczęły się obrady komitetu celnego. Przedmiotem obrad m. i. także sprawa rewizji niektórych postanowień traktatu handlowego polsko-francuskiego. (AW.)

POWSTAŃCY GRUZIŃSCY OPARLI SIĘ O TWIERDZE GÓRSKIE.

Paryż, 23 września. Gruziński komitet Narodowy komunikuje, iż główne oddziały powstańcze wycofały się w góry. Razem z powstańcami ukryła się w górach ludność cywilna, a zwłaszcza przedstawiciele inteligencji w obawie przed represjami sowietów. Powstanie w Gruzji przybiera charakter partyzantki górskiej. W ostatnich dniach przybyły większe transporty wojska czerwonego, tanki, pociągi pancerne i aeroplany. Wojskom czerwonym udało się opanować linię kolejową Kutuais—Batum. (AW.)

Nieudały zamach na Herriota.

Rambouillet 23 września. Pod koniec posiedzenia Rady ministrów, jakaś kobieta umysłowo chora wtargnęła do pałacu i wręczyła inspektorowi policji jakiś nabity rewolwer oświadczając, że miała zamiar zastrzelić Herriota, ale w ostatniej chwili zabrakło jej odwagi. (Pat.)

HERRIOT ZDAJE SPRAWĘ Z GENEWY.

Paryż 23 września. Dziś rano w Rambouille odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem Herriot przedstawił sytuację zagraniczną oraz zapoznał kolegów z obecnem stadjum prac Ligi Narodów. Minister Rainaldy zaproponował listę członków delegacji francuskiej dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego francusko-niemieckiego. Minister Clementel przedstawił obszerne expose w sprawie budżetu. (Pat.)

Na porannem posiedzeniu Rady ministrów, Herriot zapytany co do stanowiska rządu francuskiego w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów odpowiedział, że obstaje przy swem stanowisku, któremu dał wyraz w Genewie. (Pat.)

SOWIETY CHCĄ ZAGLĄDNĄĆ DO CHIN.

Wiedeń 23 września. „Neues Wiener Tagblatt" donosi z N. Jorku, na podstawie informacji „Evening Post" otrzymanych z Tokio, że rząd moskiewski zamierza wmieszać się w wewnętrzne zamieszki w Chinach. Według tychże informacji, w Wladywostoku koncentrują się oddziały wojskowe, które mają udać się na terytorium chińskie przez granice Mandżurji. (Pat.)

—o—

LOTNICTWO.

ZASTOSOWANIE SAMOLOTU CYWILNEGO.

W pokojowej pracy znajduje samolot najdonioślejsze zastosowanie **w komunikacji powietrznej,** dla przewozu ludzi, poczty, a nawet lżejszych towarów. Zalety tego środka lokomocji są następujące: 1) samolot rozwija największą szybkość, średnio 150 klm. na godzinę, 2) pozwala na przelatywanie nad każdym obszarem kuli ziemskiej bez żadnych trudności i kosztów, 3) linja powietrzna jest najkrótszą drogą łączącą ze sobą dane miejscowości.

Samolotu używa się szeroko i do wielu celów. Jednym z takich celów będzie **fotografia z samolotu.** „W kilka godzin może jedna osoba dokonać z określonej wysokości zdjęć fotograficznych terenu, z których biura miernicze sporządzają precyzyjne karty geograficzne. Na ten sam cel potrzeba bez zastosowania aeroplanu pracy całej drużyny, trwające nieraz miesiące. Niedokładności map zdjętych z ziemi poprawia się również na tej właśnie drodze. Sporządzenie mapy tym sposobem jest w przybliżeniu 5 razy tańsze. Przy wytyczeniu granicy polsko-rosyjskiej w latach 1923/1924 posługiwano się z korzyścią aerofotografją.

Rolnictwu oddaje samolot, zaprzęgnięty do pracy, wprost nieocenione usługi. Właściciel plantacji np. trzciny cukrowej w Ameryce przelatuje od czasu do czasu nad swoimi olbrzymimi posiadłościami w samolocie i z małej wysokości śledzi stan kultury roli ej w każdej porze roku jakoteż postępy w odbywających się zbiorach. **W przemyśle rybnym** przy pomocy samolotu wynajdują ławice rybne.

Samolotem posługują się w Ameryce **dla wykrycia pożarów leśnych;** na naszych kresach wschodnich mogłoby to mieć również zastosowanie.

Lotnictwo używa się dziś do **badań atmosferycznych** do **ekspedycji naukowych** w niezbadane dotąd części świata. Najniedostępniejsze kraje można zbadać szybko i dokładnie tylko przy użyciu samolotu.

Mimo oddania samolotu dla celów praktycznego życia, gdzie majak widzimy — bardzo obszerne zastosowanie, nie należy lekceważyć wyzyskania lotnictwa i **w sporcie lotniczym.** Wskazane jest organizować konkursy i wystawy lotnicze, usta awiać rekordy szybkości, wysokości, czas trwania lotu bez przerwy i siły nośnej. Zawody bowiem sportowe zmuszają do dalszych udoskonaleń w technice budowy statków powietrznych i do wzajemnej szlachetnej rywalizacji, które rozwój żeglugi powietrznej wysuwają na dalszy szczebel.

Jak długo ogół społeczeństwa polskiego nie zainteresuje się lotnictwem cywilnem i nie odczuje jego potrzeby, tak długo skutków szerokiego zastosowania lotnictwa na miarę europejską w Polsce widzieć nie będziemy.

Dr. M. S.

Zakończenie strajku w Zagłębiu naftowem.

Wczoraj wieczorem zakończył się po kilkudniowych pertraktacjach reprezentantów robotników i pracodawców w sprawie strajku, trwającego już od tygodnia w przemyśle naftowym. — W strajku tym — jak nas informują — brało udział przeszło 30.000 praconików w całem zagłębiu naftowem. Postulaty robotników zostały przyjęte prawie w całości. Na tej podstawie reprezentanci pracowników zawiadomili telefonicznie komitety strajkowe z wezwaniem, aby na podstawie ugody, od środy rana podjęto wszędzie pracę. Niektórzy delegaci zaraz wczoraj wieczorem wyjechali do miejsca swego pobytu, aby zawiadomić kolegów o wynikach pertraktacji i zakończeniu strajku, który przyniósł olbrzymie szkody tak przemysłowi naftowemu, jak i współpracownikom. Strajk, jak nas informują, wybuchł raczej skutkiem nieporozumienia, a przyczynić się mieli do tego reprezentanci obcego kapitału w przemyśle naftowym.

—oo—

Sprawy nauczycielskie.

Z ogniska nauczycielskiego: Pragnąc przyjść z pomocą nauczycielstwu, które nie może korzystać z kursów rządowych, organizuje Ognisko Związku P. N. S. P. we Lwowie w br. szkolnym w godzinach popołudniowych Wyższe Kursy Naukowe Dla Nauczycieli Szkół Powszechnych, a mianowicie: geograficzno-przyrodniczy, fizyko-matematycz z, humanistyczny i rysunkowo-slöjdowy.

Wpisy przyjmuje i informacyj udziela się codziennie w ognisku, gmach Skarbka, brama 5 I. p. od 7-8 wieczorem.

Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół powszechnych rozpocznie się częścią piśmienną dnia 4 listopada 1924. Do egzaminu kwalifikacyjnego przed lwowską Komisją egzaminacyjną dopuszczeni zostaną tylko ci kandydaci (tki), ktorzy złożyli egzamin dojrzałości w seminarjum nauczycielskiem we Lwowie, i zajmują posady nauczycielskie w powiecie lwowskim i w powiatach najbliżej Lwowa położonych, a w których niema Komisyj egzaminacyjnych.

Wszyscy inni mają zgłaszać się do Komisyj najbliżej ich miejsca służbowego będących.

Podania kandydatów z dalszych okolic nadesłane do Komisji egzaminacyjnej we Lwowie, zostaną w drodze urzędowej przesłane do Komisyj egzaminacyjnych najbliżej ich miejsca służbowego położonych. Termin wnoszenia podań do Komisji egzaminacyjnej we Lwowie upływa dnia 18 października br.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.
z dnia 23 września 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	733·1 mm	735·5 mm	734·9 mm
Temperatura .	+ 15·8° C	+ 19·4° C	+ 16·2° C
Kierunek wiatru	SW	NNE	NE
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	5	11	14

Temperatura najwyższa + 20·5, najniższa + 14·9.
Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).
Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.
Uwaga: pogoda zmienna.

—x—

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Gerarda; gr. kat. Fteodora. Jutro rz. kat. Władysława z Gielm; gr. kat. Awtomona. Wschód słońca 5·15; zachód 5·19.

Teatr Wielki.

Środa „Madame Butterfly“ (występ Drabika).
Czwartek „Zamarłe oczy“.

Teatr Mały

Środa, czwartek „Sześć postaci“.

Teatr Nowości.

Środa „Królowa Montmartru“.
Czwartek „Żółty kaftan“.

Kino „Kopernik“ i „Marysienka“. Dziś: „Księżniczka Olga“, dramat w 8 aktach.

Kino „APOLLO“. Dziś: „Bella Donna“, przepiękny dramat, z Polą Negri.

Kino CHIMERA. „Wszystko za pieniądze“, tragikomedja w 6 aktach (Jannigs i Schünzel).

Kino PASAŻ od 18. bm. „W szponach czerezwyczajki“, wstrząsający dramat w 7 akt.

CYRK (ul. Kopernika 33) codziennie o g. 8. wiecz. koniec przedstawienia o 10·45.

—x—

Ze Lwowa.

— **Gen. Sikorski we Lwowie.** Jak nam donoszą przyjeżdża do Lwowa na poświęcenie kaplicy Orląt i odsłonięcia pomnika ku czci poległych bohaterów na Persenkówce, wielce zasłużony w obronie Kresów wschodnich generał dyw. Sikorski Władysław Minister Spraw Wojskowych.

— **Pensje oficerów.** Wobec tego, że strącanie znacznych kwot z różnego tytułu, z pensji oficerskich, uniemożliwiało oficerom przyzwoite życie, M. S. Wojsk. wydało rozporządzenie, że od dnia 1 października wolno uskuteczniać tylko następujące strącenia: 1) raty podatku dochod., 2) wkładki emerytalne, 3) raty na zaciągnięte pożyczki. Co do innych strąceń musi nastąpić wyraźna zgoda interesowanych.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek 25 bm. o godz. 6 wiecz. Na porządku dziennym między innemi: Sprawozdanie z działalności delegatów Rady m. w czasie ferji. Zamknięcie rachunkowe M. Z. E. za r. 1923 Sprawa odstąpienia gruntu miej. Spółce Akc. dla handlu i produkcji chmielu i surowców browarnianych. Sprawa daru honorowego m. Lwowa dla prof. dra Jana Kasprowicza. Sprawa przyłączenia do gminy m. Lwowa części Kulparkowa. Zmiana statutu emeryt. funkcjonarjuszów gmin Przyznanie kredytu na robotę około wzmocnienia fundamentów w szkole im. Staszica Sprawa przedłużenia pozwolenia na prowadzenie cyrku przy ul. Kopernika l. 33. t. d.

— **Przemysłowe szkoły dokształcające.** Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o utworzenie nowych szkół przemysłowych dokształcających w budynkach szkolnych żeńskich im. Staszica i im. św. Marcina, oraz w szkole męskiej im. św. Marcina.

— **Konsensy budowlane.** Magistrat udzielił wczoraj konsensy na budowę III. piętrowego domu przy ul. Krasińskiego l. 25, na budowę I piętrowego budynku przy Drodze Sichowskiej i na nadbudowę jednego piętra w realności przy ul. Dekierta l. 4.

— **Grzywny magistrackie.** Za podawanie napojów alkoholowych w dnie niedozwolone ukarał wczoraj Magistrat 10 szynkarzy grzywnami od 10 do 50 zł. Za nieporządki w realnościach ukarano grzywnami 33 właścicieli i dozorców domów.

— **Wybory do Kasy chorych we Lwowie** odbywać się będą w niedzielę, 5. października od godz. 8 rano do 8 wieczór (bez przerwy przez cały dzień) w ratuszu i w salach szkolnych w śródmieściu. Lista bloku zwiazków zawodowych, urzędniczych i robotniczych nosi nr. 2.

— **„Ptak niebieski“ nie zawinił.** Rosyjski teatr art. „Ptak niebieski“ w związku z notatką naszą pt. „Kultura i chamstwo“, przysłał nam pismo, w którem stwierdza, że z administracją widowisk we Lwowie nie miał nic wspólnego, z czego wynika, że wina godnych ubolewania zajść spada wyłącznie na źle dobranych impresarjów. Równocześnie jeden z przedsiębiorców, p. Lindenfeld, w liście, do nas wystosowanym, zrzuca winę na drugiego, p. Krzypowa, z którym już 15 bm. miał się rozejść. Okazuje się więc — cośmy z góry przypuszczali — że impreza artystyczna stojąca na tak wysokim poziomie, jak „Ptak niebieski“, z poruszonymi skandalami nie miała nic wspólnego. Jest to rzecz oczywista, że poziomowi artystycznemu odpowiadać musi poziom kulturalny. Jedno tylko „Niebieskiemu Ptakowi“ doradzić możemy: skoro umie tylko latać, niech sobie na przyszłość dobiera ludzi, którzy chodząc za niego po ziemi, nie wciągają go wbrew jego woli w błoto.

— **Paskarze hulają.** Policja lwowska zatrzymała na dworcu Podzamcze wagon słoniny, już załadowany, który zamierzał wysłać rzeźnik Lipner. Śledztwo wykaże, dokąd ten transport był przeznaczony. We Lwowie brak tłuszczów, ceny idą ciągle w górę a paskarze ogałacają miasto coraz bardziej.

— **Dr. Wiktor przed sądem.** W dniu 13 października odbędzie się przed trybunałem orzekającym, pod przewodn. r. Giebułtowskiego, zajmująca rozprawa przeciw lekarzowi - dentyście dr. Michałowi Wiktorowi, oskarżonemu o zbrodnię gwałtu publicznego. Czyny zarzucone dr. W. odnoszą się do kwestji rumacji sądowej z mieszkania przy pl. Marjackim, czemu dr. W. rozmaitymi sposobami opierał się, mimo prawomocności wyroku, przyczem dochodziło do zajść. Jednym z epizodów skargi jest zachowanie się dr. W. w biurze prezesa sądu cywilnego p. Obertyńskiego, do którego udał się z żądaniem wstrzymania rumacji i gdzie miał rzucić pogróżki przeciw sędziom, prowadzącym procesy rumacyjne. Również miał grozić adwokatowi strony przeciwnej dr. Wolfowi, który miał kilka razy na drzwiach swego mieszkania przybite wyroki śmierci.

— (t.) **Skutki „magistrackiej“ roboty.** Ulicą Pełczyńską, której jedna strona jest rozkopana, a stosy kamieni od dłuższego czasu, — gdyż żółwim krokiem postępuje reperacja, — utrudniają komunikację. — Gorzej przedstawia się sprawa w nocy. Brak świateł ostrzegawczych — jedynie skutkiem niedbalstwa oddziału drogowego — naraża przechodniów na łamanie rąk i nóg, a wozy na wykolejenie. Wypadek taki miał miejsce wczoraj wieczorem — a ofiarą jego padł woźnica Michał Stodolny. Wóz powożony przez niego, a naładowany drzewem, skutkiem wjechania na kamienie, wywrócił się, gniotąc Stodolnego. Potłuczonego odwieziono do szpitala.

— (t.) **Szajka złodziejska pod kluczem.** Onegdaj w nocy z mieszkania domu przy ul. Wulka Panieńska l. 29 zajmowanego przez kpt. W. P. J. Goellnera skradziono garderobę wart. 1000 zł. Przeprowadzone natychmiast śledztwo, wykryło że sprawcą tej kradzieży jest Jakób Kaltman 26 letni bez zajęcia. Pomocną mu w tem była służąca Anastazja Parawska i dozorca domu Tomasza Buczackiego. Dobraną trójkę zamknięto w areszcie. Dalsze śledztwo w toku.

— (t.) **Ujęcie oszusta.** W ręce policji dostał się wczoraj Józef Maśluk zam. przy ul. Wołyńskiej l. 33, poszukiwany od dłuższego czasu za oszustwa popełniane na szkodę firmy „Bracia Drzymochowscy“, gdzie był czas jakiś zajęty w charakterze agenta oraz Okr. Zakł. Mund. Nr. 1. Inne jego tym podobne sprawki wykryje zapewne prowadzone w dalszym ciągu śledztwo.

— (t.) **Listonosz w opresji.** Podczas roznoszenia listów, w domu przy ul. Zielonej l. 92 napadły na listonosza, Albina Malca, dwa psy i silnie go pokąsały. Jak się okazało, oba „pieski są własnością zam. w tym domu N. Oleńczukowej, która ignoruje istniejące przepisy — często według zeznań świadków — psy bez kagańca wypuszczać. Dopiero grzywna nałożona w stosownej wysokości przed sad — dokąd pokąsany Malec, po zbadaniu przez lekarzy, skargę swą skierował — nauczy hodowczynię psów — przestrzegania przepisów.

Z całej Polski.

— Zmiany organizacyjne w wojsku. W najbliższych dniach minister gen. Sikorski zwołuje posiedzenie Rady Wojennej. Przedmiotem obrad będ ie sprawa zmian w umundurowaniu pokojowem, instrukcji strzeleckiej, przysposobienia wojskowego i organizacji armji. Pierwsze posiedzenie odbyć się ma 25 bm.

— Nowy projekt województwa. Sfery przemysłowe zagłębia dąbrowskiego zwróciły się do rządu z projektem utworzenia województwa przemysłowego, które obejmowałoby Górny Śląsk, okręg dąbrowiecki z miastami Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową Górn.

— Lwów — Łuck. Radomska dyrekcja kolejowa rozpoczęła już roboty około odbudowy linji kolejowej Łuck — Lwów a to od stacji Łuck.

— Główny urząd przywozu i wywozu w Warszawie przestanie funkcjonować 27 bm. Po tym terminie przekazane zostaną wszelkie odnośne sprawy ministerstwu przemysłu i handlu.

— Kongres młodzieży akademickiej w Warszawie. W niedzielę komisja konfederacji dla spraw stosunków intelektualnych pod przew. p. Macadama za niowała się raportem o turystyce. Przyjęto rezolucję o dużem znaczeniu dla organizacji wycieczek na przyszłość, dalej sprawę wymiany studentów, oraz kondycji zagranicznych. Komisja dla ciągłego prowadzenia swoich prac posiada stałe biuro, które mieścić się będzie w Anglji, przewodniczącym jego będzie p. Macadam, stanowisko wiceprezesa obsadzone będzie przez Polaka. Biuro centralne C. I. E. dostarczać będzie do tego biura wszystkie dane o turystyce i wymianie studentów jakie są w jego posiadaniu, oraz utrzymywać będzi kontakt z odnośną komisją Ligi Narodów.

— Zwalnianie z wojska. (G.) W związku z aferą zwalniania z wojska w Warszawie, o czem donosiliśmy, aresztowano w ostatnich dniach 74 osób. Wśród aresztowanych znajduje się st. ord. szpitala ujazdowskiego pułk. dr Zapłatyński oraz kilku sierżantów sanitarnych. Resztę stanowi ludność cywilna. Organizacja zwalniania z wojska zataczała ogromne kręgi, a o jej sile świadczy najlepiej fakt, że ofiarowywano policji 100.000 dolarów, byle tylko zatuszować sprawę.

— Strajk robotników młynarskich grozi Warszawie. Robotnicy żądają podwyżki płacy o 20%, podczas gdy pracownicy godzą się tylko na zwyżkę wedle obliczeń komisji statystycznej.

— Malwersacje w intendanturze krakowskiej podług doniesienia pism krakowskich według badań wstępnych wynoszą 20.000 zł. Jeden ze sprawców tych malwersacji por. Iwicz zbiegł za granicę.

Wodnopłatowce polskie widziały manewry floty sowieckiej. „Słowo Pomorskie" podaje następujące szczegóły o manewrach floty sowieckiej na Bałtyku: „Lotnicy z morskiego dywizjonu lotniczego w Pucku kilkakrotnie w dniu ćwiczeń eskadry sow. odbyli szereg wywiadów na hydroplanach. W określeniu kursu i typu okrętu floty sowieckiej, wzięła udział załoga wywiadowczych wodnopłatowców, z dowódcą morskiej eskadry obserwacyjnej kapit. pilotem Wład. Iwanowskim na czele. Przeprowadzenie szczegółowego i drobiazgowego wywiadu przez lotników morskich zawdzięczać należy pułkown. Antoniemu Leonkowi, który racjonalnemi rozporządzeniami spowodował, iż flota sowiecka w ciągu krótkiego czasu została całkowicie odkryta i oddana przez czas ćwiczeń u wybrzeża polskiego pod obserwację polskich lotników. Dowódca floty komandor Świrski udzielił w rozkazie dziennym pochwały wymienionym lotnikom. (AW.)

— Ciężkie czasy dla paskarji Krynickiej. Z powodu wyzysku przeciw niektórym właścicielom pensjonatów, kupcom i przedsiębiorcom w Krynicy, wdrożono dochodzenia karne. Dotyczą one 82 osób.

Z całego świata

— Odlot polskich oficerów lotniczych z Paryża odbył się przy nader sprzyjających warunkach atmosferycznych. Na czele szedł aeroplan prowadzony przez kpt. Krzyczkowskiego. Pułk. Serednicki zajął miejsce w piątym aeroplanie. Piękna pogoda towarzysząca odlotowi popsuła się podczas drogi. Silny wiatr, burza oraz deszcz ulewny zmusił lotników do opuszczenia się w Dion wbrew postanowieniu powziętemu przybycia bezpośrednio do Lionu. (Pat.)

— Próbna podróż olbrzyma-sterowca. Jutro odbędzie się prawdopodobnie próbna podróż Zeppelina, przeznaczonego dla Ameryki. Jak donoszą dzienniki, z Friedrichshafen wyruszy Zeppelin o godz. 7 rano a o 17 ma przybyć do Hamburga. Z nastaniem nocy uda się nad morze a z brzaskiem dnia ruszy ku Berlinowi, gdzie oczekiwany jest między godz. 9 a 10. (Pat.)

— Pociąg pospieszny „B 40" idący z Tryjestu zderzył się na stacji Spielfeld z innym pociągiem. Wskutek zderzenia 3 podróżnych i 2 kolejarzy pociągu pospiesznego odniosło lekkie rany. Pociąg przybył ze spóźnieniem dwa i pół godzinnem. (Pat.)

Zebrania, odczyty i widowiska.

— „Profesor Klonow". Autorka tej sztuki, której premjera odbędzie się w piątek w Teatrze Małym, Karen Bramsen, jest Dunką, pisze jednak po francusku. Reżyseruje p. Sosnowski, który gra tytułową rolę.

— „Pajacyk". Przygotowania do piątkowej premjery w Teatrze Nowości tej operetki są już na ukończeniu. Dekoracje wyjdą z pracowni naszych art. malarzy Balika i Mackiewicza, ewolucje taneczne opracował baletmistrz Cesarski. — Reżyser Tatrzański, grający w operetce komiczną rolę, odbywa jeszcze codziennie próby ze swym zespołem.

Baczność Legjoniści i Strzelcy! W sobotę dnia 27 września 1924 r. punktualnie o godz. 7-mej wieczór w lokalu przy ul. Zielona 7., wygłosi Dr. Mozołowski Włodzimierz referat p. t. „Wojna gazowa". Obecność wszystkich legjonistów i strzelców konieczna. Goście i sympatycy mile widziani. Wstęp wolny.

— Walne zgromadzenie członków Sekcji polon. T. N. S. W. odbędzie się dnia 25 września br. o godz. 6 wieczorem w sali konferencyjnej gimnazjum im. kr. Stefana Batorego.

—x—

Na krawędzi dnia.

DWIE DZIURY W PŁOCIE.

„Panna" od krawczyni przynosi nową sukienkę, żona próbuje.

Żona: No, jak, mężusiu, podoba ci się ta suknia?

Mąż (wychyla głowę z gazety): Owszem, bardzo ładna.

Żona: Zdaje mi się, że rękawy są za szerokie, a spódnica za długa. Nieprawdaż, mężusiu?

Mąż (wychyla głowę po raz drugi): Zdaje się, że masz rację, rękawy są rzeczywiście za szerokie, a spodnica za długa.

Żona: Trzeba dać skrócić, nieprawda, mężusiu?

Mąż (nie wychylając głowy z gazety): Tak jest, słusznie, trzeba dać skrócić.

Panna odchodzi. Suknia ma być skrócona, rachunek może być wydłużony.

* *

Po tygodniu.

Panna od krawczyni przynosi skróconą sukienkę, żona próbuje.

Żona: No cóż, a teraz dobra?

Mąż (wychyla głowę z gazety): Teraz — tak, zupełnie.

Żona: Zdaje mi się, że trochę za krótka. Przecież ja nie mogę ludziom kolan pokazywać. Nieprawdaż mężusiu?

Mąż (wychyla głowę z gazety po raz drugi): Oczywiście, że kolan nie możesz pokazywać.

Żona: Osioł jesteś. Po co mówisz, że dobra. Przecież ja się ciebie wyraźnie pytałam!

Panna odchodzi.

* *

Osoby te same.

Żona: Cóż ja teraz biedna zrobię? Tyle pieniędzy i wszystko na nic.

Mąż (nie wychylając głowy z gazety): To ją sprzedaj handełesowi i kup sobie dłuższą.

Żona: Jesteś podwójny osioł. Jakto? Ani razu w tej sukience nie byłam nigdzie i mam sprzedać handełesowi?

Mąż: No cóż, jeżeli ci się nie podoba?

Żona: Właśnie, że mi się podoba, tylko za krótka.

Mąż: No, jeżeli ci się...

Żona: No, już bądź cicho, stary cymbale, bo ją naprawdę sprzedam! **K.**

Komunikaty.

II. Gdańskie Targi Międzynarodowe. Czytelnikom naszym a przedewszystkiem kupcom i przemysłowcom, zwracamy uwagę na ogłoszenie II. Gdańskich Targów Międzynarodowych i polecamy zwiedzanie ich. Tysiąc firm-wystawców z osiemnastu rozmaitych państw zgłosiło swój udział. Ponieważ będą wystawione exponaty wszelkich branż, każdy zwiedzający znajdzie dla siebie odpowiedni artykuł. Do dnia dzisiejszego zgłosiło się już masę kupujących, nadeszły również zgłoszenia z krajów Skandynawskich i Bałtyckich. Kupcy ci specjalnie interesują się exponatami polskiemi wobec czego można spodziewać się wielkich obrotów. Pokoje dla gości rezerwuje na zamówienie Urząd mieszkaniowy Targów Gdańskich i przesyła karty wstępu, za nadesłaniem 5 zł. Podczas Targów Gdańskich odbędzie się zwiedzanie portu i zatoki i wycieczki do Sopotu i Gdyni. 7632

Nekrologja.

†

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spokój duszy śp.

Dr. Marjana Kobylańskiego

odbędzie się we czwartek 25. bm. o godz. 9-tej w kościele św. Elżbiety, o czem zawiadamia

7658 RODZINA.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 23 września.

+ **Ulgi celne.** (G.) W lipcu b. r. wydał rząd rozporządzenie o zwolnienie szeregu towarów od cła z terminem do 25 październ'ka. Dowiadujemy się, że dnia 2 października ma się zebrać Komitet celny, który będzie miał za zadanie rozważyć, czy i które tcwary mają podlegać zwolnieniu w dalszym c agu. Wedle naszych informacyj, rząd odnosi się przychylnie co do ulg dla szeregu towarów.

+ **Produkcja spirytusu.** W myśl art. 77 ustawy o monopolu spirytusowym ukazało się rozporządzenie wykonawcze min. skarbu w sprawie produkcji spirytusu w okresie przejściowym. Stosownie do tego rozporządzenia, Dyrekcja Państw. monopolu spirytusowego zakupi produkcję spirytusu z miesięcy od września do grudnia b. r. po cenie jaka ustalona zostanie przez min. skarbu po wysłuchaniu opinji Pańsw. Rady spirytusowej. Zakup przez Państw. Monopol spirytusowy ma wynieść 18% przeciętnej produkcji ostatnich ubiegłych trzech kampanji. (AW.)

+ **Fundusz na odbudowę.** Stosownie do wydanego ostatnio przez ministra skarbu w porozumieniu w ministrem robót publicznych regulaminu dla państw. Banku Rolnego do zakresu czynności państw. Banku Rolnego włączono wypłacanie pożyczek z funduszu na odbudowę budowli zniszczonych lub uszkodzony wskutek działań wojennych, inkasowanie i ściąganie od dłużników rat, oraz wszelkich należności z tytułu wydanych pożyczek, prowadznie specjalnej księgowości funduszu przeznaczonego na odbudowę i podawanie do wiadomości wojewodów półrocznych zestawień sumy wypłat oraz ministrom skarbu i robót publicznych — zestawień rocznych.

W związku z tem sumy przeznaczone na cele akcji kredytowej z wymienionego funduszu ministerstwo robót publicznych przelewa do państwowego Banku Rolnego, podając rozdział kredytów na poszczególne województwa, które zawiadomią Bank o dalszej repartycji kredytów na poszczególne starostwa. Państwowy Bank Rolny zatem wypłacać będzie pożyczki tylko w granicach ustalonych dla każdego starostwa. Pożyczki udzielane z funduszu przeznaczonego na odbudowę wypłacane będą w ratach, których ilość i wysokość ustala starosta, biorąc za podstawę sumę każdej pożyczki przyznaną przez powiatową pożyczkową komisję odbudowy. Pożyczk spłacane być mają w ciągu lat 10 w równych ratach, płatnych każdego 1. grudnia. Pożyczka może być spłacona w całości lub części w każdym czasie przed terminem. Stopa procentowa pożyczek 4 prc. Procenty uiszczane być mają z dołu w terminach płatności rat. P. B. R. ma prawo pobierać 1 prc. przy udzielaniu pożyczki. oraz 1/8 prc. przy ściąganiu rat. (A. W.)

+ **Waluty z eksportu.** W dniu 29 bm. traci moc obowiązującą ustawa o reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą i ustaje dotychczasowy sposób udzielenia pozwoleń na wywóz towarów zagranicę przez główny urząd przywozu i wywozu. Ponieważ przy udzielaniu tych pozwoleń załatwiana była jednocześnie sprawa odstępowania Bankowi Polskiemu waluty uzysksnej z eksportu, a więc obecne zasady ściągania walut eksportowych muszą uledz zmianie. Wobec tego ministe stwo skarbu na podstawie ustawy upoważniającej ministra skarbu do regulowania obrotu dewizowego opracowało projekt rozporządzenia, przewidującego nadal obowiązek odstępowania Bankowi Polskiemu waluty eksporrowej, osiąganych ze sprzedaży płodów rolnych, nierogacizny, drzewa i jaj. Kontrolę nad wpływem waluty wykonywać będzie Bank Polski. Kontrola ta odbywać się ma w ten sposob, iż wspomniane wyżej towary będą mogły być wywożone tylko na podstawie zaświadczeń Banku Polskiego, które Bank będzie wydawał po złożeniu przez eksportera deklaracji, iż waluty uzyskane z wywozu towarów odstąpi on Bankowi Polskiemu. W ten sposób stworzona została gwarancja, iż mimo zniesienia reglamentacji obrotu towarowego z zagranicą, dopływ do Banku Polskiego walut obcych z tego źródła bynajmniej się nie zmniejszy.

+ **Traktaty handlowe z Niemcami i z Czechosłowacją.** W piątek dnia 26 wrzesnia 1924 o godzinie 5-tej popołudniu odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie konferencja w sprawie ustalenia postulatów tutejszych sfer przemysłowych i handlowych co do zawrzeć się mających traktatów handlowych z Niemcami i z Czechosłowacją.

Byłoby rzeczą wskazaną, aby firmy zamiejscowe, które nie mogą przybyć na konferencję, przedłożyły Izbie jak najrychlej swe życzenia na piśmie.

GIEŁDA LWOWSKA.

Dla akcji słabe zainteresowanie w dalszym ciągu. Obniżyły się dzisiaj Gazy (na 14.—) i Jaworzno (na 16.75), Przeworsk (205.—). Kupowano przy kursach niezmienionych Olkusz (do 0.81) i Gazolinę (do 1.40). Oferty kupna Ruckera i Książnicy (po 3.—). Podaż mała. W akcjach kotowanych kursa również niejednolite. Niektóre papiery straciły znowu na kursach inne utrzymały się przy ostatnich notowaniach. Z papierów państwowych chciano kupić pożyczke kolej. państw. i ameryk. dolarową. Za listy 4% T. K. Z. niewylos. płacono 2.10, wylos 2.—. W dziale akcji handlowych notował Tohan 0.30. Z papierów przemysłowych i arbitrażowych płacono Chodorów 5.75, Browary 7.90. Zieleniewskiego 11.—. Chybie 8.30. Waluty bez zmiany. Popyt za N. Jorkiem i Zurychem. Obroty dość liczne. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Akc. Bank Hipoteczny 0.63. 0.64. 0.65; Bank Przemysłowy 0.49; Listy zastawne T. K. Z. 4% przedw. niewylos. 2.10: Listy zastawne T. K. Z. 4% przedw. wylosowane 2.00; Browary 7.90: Chodorów 5.82. 5.83. 5.80. 5.75; Chybie 8.50. 8.25. 8.30; Cegielski 0.73. 0.70. 0.72; Tohan 0.30; Rakszawa 2.75: Siersza górn. 4.95. 4.92, 4.90: Tesp 4.55. 4.50. 4.52: Zieleniewski 11.00; Ćmielów 0.55. 0.58. 0.60; Niemojowski 0.55. Oikos 2.90: Pezet 0.21, 0.22. 0.21¼.

Niekotowane: Brugger 0.52; Czechowice 0.30 0.35: Elektrownia nad Sanem 0.24; Gazy wsch. 14.00; Gazy zachod. 3.10, 3.08, 3.12; Gazolina 1.30. 1.32. 1.35. 1.38. 1.40; Jaworzno (25) 16.75. drobne 19.00: Lesienice 1.50; Olkusz 0.75, 0.76. 0.78, 0.77. 0.79. 0.80. 0.81; Przeworsk okazyjnie 205.00; Rucker bez towaru: Węglówki 0.03½. 0.0325; Książnica of. kupna 3.00.

—x—

Obroty prywatne po za giełdą były wczoraj ożywione.

Dolary ameryk. 5.18 do 5.18½, dolary kanad. 4.98 do 5.00. korony czeskie 0.15 do 0.15¼, leje 0.02 do 0.02¼; franki franc. 0.27½ do 0.28½; franki szwajcar. 0.97½ do 0.98½, funty szterl. 23.40 do 23.50; niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.48 do 0.52 gr.

Złoto: 20 kor. 21.40 do 21.50, 20 frank 20.00 20.20; 20 mark. 23.40 do 23.50: 10 rubli 25.40 do 25.60 gr.

Srebro: kor. austr. 0.42½ do 0.43; 5 kor. austr. 2.24 do 2.26, guldeny austr. 1.14 do 1.15: ruble 1.85 do 1.90; kopiejki za rubel 0.85 do 0.90.

+ **Ceny zboża.** Na giełdzie transakcji nie było. Ceny szacunkowe. Pszenica 22.75—23.75, żyto 17.50—18.25, jęczmień brow. 18.00—19.50, jęczmień przemiałowy 16.50—17.50. owies 15.75 do 16.25.

Giełdy krakowskiej nie było z powodu przerwania linji telefonicznej.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 5.90, B. dla Handlu i przem. 0,00, B. Kredytowy warsz.0,30, B. Handlowy warsz. 7.50, Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 2,80, B. Przemysł. Lwów 0,00, B. Zw. Sp. Zarob. 7,00, B. Zachodni 2,00, B. Zw. Ziemian 2.00, Cerata 0,33, Tespy 5,20, Kijewski 0,27, Puls 0,00, Welt 0,00 Wilt 0,24, Elektryczność 0,00, Pol. tow. elektr. 0,00, Chodorów 5,80, Czersk 0,00, Częstocice 2,80, Gosławice 2,50 Michałów 0,00, Cukier 4,85, Węgiel 0,00 Pol. Nafta 0,40 Brugger 00,60, Nobel 0,00, Cegielski 0,72. Modrzejów V 6,'5, V-0,00, Norblin 1,00, Ostrowieckie 8,10, Parowozy 0,40, Pocisk 2,30, Rohn 0 em. 0,00, Starachowice 3.04 Ursus 2,50, Zieleniewski 11,00, Zawiercie 37,00, Żyrardów 30,00 Borkowski 0,00, Syndykat Rol. 0,00, Pol Lloyd 0,00, Ćmielów 0,00, Haberbusch 6,15, Spiess 1.55 Siła Światło 0,60. Firley 0,40, Łazy 0,17, Drzewo 0.00, Przem. leśny 0.00, Lilpop 0,75, Belpol 0,00, Hurt 0.00, Jabłkowscy 0,00, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 6.00 Rudzki 1,55, 0.00. Konopie 0.00, Strem 00,00, Zgierz 3,00, Pustelnik 1,45, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,00 Klucze 0,30, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 2.72 Zach tow. 0,00, Korek 0,14, Majewski 17.00, Brovn Bover 0,00, Zj. Fabr. Masz 0.00. — Tendencja słaba (AW)

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 107.88—108.42 Złoty 1.848—109.03 N. Jork 5,6391-5,6391. Londyn 25,05 Paryż 00,00-00,00 Szwajcarja 00.00-00,00, Niemcy 0,000-0,000. Włochy 00.00-00.00. (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 220	Lwów 23 września	Warszawa 23 września	Zurych 23 września
	Dewizy		
100 złotych		— 00 —	000·00
1 funt ang.	—	23·13	23·55
100 frs franc.	—	27·32½	27·80
100 fr. szwaj.	—	98·50	100·00
100 frc. belg.	—	25·67½	26·00
100 K czesk.	—·—	15·58	15·80
100 K węg.	—	0,00	0·0069
100000 k aust	—	7·32½	7·4
100 M niem.	—	00000	1·26
1 Dolar am.	—	5·18½	5·28
100 Lir wł.	0·00—0·00	22·95	23·15
100 Lei rum.	00·00	0·00	2·65
100 guld. hol.	—	200·75	203·75
100 K norw.	—	—·—	69·75
100 K duńsk.	—	— —	00·00
100 K szw.	—	138·50	000·00
Hiszpanja	—		00·00
Belgrad			7·40
Pożycz. złota		6·00	
Poż. dolar.		3·00	
Bony złote		0·86	
Miljonówka		0·65	
		(AW)	(AW)

Tajny związek komunistyczny.

Z IZBY SĄDOWEJ.

W rozprawie przeciw 10 członkom tajnej „organizacji komunistycznej Zachodniej Ukrainy" przesłuchał trybunał do wczoraj popołudniu wszystkich oskarżonych. Każdy z nich wypiera się winy, twierdząc, że nie należał do organizacji i że nie znał jej członków, a to co w śledztwie zeznawał szczegółowo, wymieniając dzisiejszych współoskarżonych, każdy odwołuje twierdząc, że zeznania te wymuszała policja biciem i torturowaniem. Przewodniczący przedstawia każdemu: że w śledztwie sądowem zeznawali mniej więcej to samo co w policji, na co odpowiadają, że dlatego potwierdzali, bo bali się zemsty policji. Również z tych samych względów nie podawali oskarżeni w śledztwie sądowem, że bito ich na policji.

Dodać należy, że odbyło się dochodzenie, a nawet sejmowa komisja zjechała na śledztwo do Lwowa, odnośnie do podniesionych w interpelacji sejmowej zarzutów, że owych młodzieńców katowano, jednak dochodzenia te wykazały bezpodstawność tych twierdzeń.

Dziś rozpoczyna się postępowanie dowodowe. Wyrok spodziewany jest jutro.

Przez szkło powiększające.

Czy wolno się pudrować na ulicy?

Dawniej panie pudrowały się tylko w buduarze. Kochanek dostawał klucze do sypialni, ale do buduaru nigdy nie miał przystępu. Dopiero, kiedy się przekonali mężczyźni, że każda choćby najpiękniejsza dama musi mieć przynajmniej pięć małych pieprzyków i dwa razy tyle większych żabek, tajemnica pudrowania się w buduarze straciła wszelki czar tajemniczości i puder wraz z czerwonym ołówkiem dostał się do damskiej torebki. Stosownie do mody, torebki damskie rosły i malały od olbrzymich walizek aż do ledwo dostrzegalnych kapciuszków, ale w każdej z nich musiał być pud.r, ołówek i lusterko.

W ten sposób za pośrednictwem torebki śmiertelne narzędzia nieśmiertelnej piękności dostały się na widok publiczny. I odtąd panie zaczęły się pudrować i malować w teatrze, w restauracji, na sali balowej a nawet na zwyczajnej ulicy. Rekord w pudromanji wzięły oczywiście Amerykanki do tego stopnia, że trzeba było usuwać lustra z okien wystawowych, aby umożliwić komunikację na chodniku.

Ale oto przyszedł kres. Zakaz pudrowania się na miejscu publicznem padł ze strony prawdziwej Amerykanki. Niedawno, kiedy jedyny nowojorski sędzia w spódni y Mrs. Jane Norris prowadziła rozprawę w sądzie, jakaś dama na sali sądowej poczęła się energicznie pudrować.

— Ja nie pozwolę na to by ze sali sądowej robiono buduar — odezwała się groźnie kapłanka Temidy. — Proszę tę panią natychmiast wyprowadzić z sali.

Wyrok pani Norris wywołał w całem mieście niesłychane wrażenie. Kwestja została postawiona zasadniczo: „Czy wolno się paniom publicznie pudrować i malować, czy nie?"

Boję się kwestję tą postawić na porządku dziennym, gdyż jestem żonaty i dyskusja z moją żoną mogłaby się skończyć gdzieś w konsystorzu lub sądzie cywilnym. Ale panie mają tu pole do jak najdłuższej dyskusji. (k).

Zapiski.

Na treść Nr. 38 „Wiadomości Literackich" składają się: artykuł K. Irzykowskiego „o niezrozumiałości" młodej poezji polskiej, wspomnienia J. Skarbek z wizyty u Conrada, nowela J. Kaden-Bandrowskiego „Tajemniczy przyjaciel", przekłady A. L. Czerny z poety francuskiego Larbauda, szkic o najnowszej literaturze hiszpańskiej, uwagi z powodu pięćdziesięciolecia publicysty wiedeńskiego Krausa, wreszcie obfity dział aktualny, z recenzjami F. Jarosy'ego, A. Słonimskiego, przeglądem prasy, korespondencją, notatkami, wywiądem z Siewierianinem i t. d. — „Wiadomości" powróciły do przedwakacyjnej objętości 6 stron druku (za 50 groszy)".

Sport.

Piłka nożna.

Zawody Czarni-Hasmonea, sędziuje w niedzielę p. Decowski, w poniedziałek zaś p. Obrubański z Krakowa.

Dalsze wyniki krajowe. W Krakowie. Wawel-Jutrzenka 1 : 1 (1 : 1). (Mistrz kl. A).

Makkabi — K. S. Sosnowice 5 : 1 (3 : 0).

B. B. V. — Olsza **3 : 1 (mistrz kl. A).**

W Stryju. Pogoń (Stryj) — Sparta (Lwów) 4 : 3 (4 : 0). Finał o wejście do kl. A. przynosi zwycięstwo Pogoni.

Wyniki zagraniczne.

Polonia warszawska w Konstantynopolu. Tenerbakcke — **Polonia 4 : 3.** Pierwsza klęska Polonji od mistrzowskiej drużyny Turcji.

Praga. D. F. C.—S. K. Zidenice 6:4 (3:4). Mistrzostwa: Slavia—Slavoj VIII 4 : 1. Sparta—Sparta (Kladno) 7 : 0 (2 : 0). Cafik—Victoria (Kral Vinohrady) 3 : 0 (2 : 0). Meteor VIII—Czeskie Karlin 2 : 1 (0 . 1). Victoria Žižkov—A. F. K. Vrszovice 4 : 3 (2 : 1).

Iglawa. Makkabi Berno (amatorska drużyna). — S. K. Jihlawa 5 : 3.

Morawska Ostrawa. Berneński **K. S.** — S. K. Slovan 3 : 3 (1 : 3).

Preszburg. Admira (Wiedeń) — S. K. Bratislava 6 : 3 (3 : 0).

Wiedeń. Mistrzostwa Ligi amatorskiej. Bewegung XX — Donau 7 : 1. Red Star — Neubau 3 : 1. Strasenbahn — Gersthof 4 : 3. Jedlersdorf — Phönizia 0 : 0. Donaustadt — Sturm XIV 5 : 0. — Zawody przyjacielskie W. A. F. — Ostmark 1 : 1. Florisdorf — Cricket 3 : 0.

Madryt (Hiszpania). Moravska Slavia (Berno) — S. K. Madrid 2:2. Moravska Slavia — Real Societed Madrid 1 : 0.

Londyn. Aston Villa — Westham United 1 : 1. West Bronovich Albion — Camdiff City 1 : 0. Bolton Wanderers — Everton 2 : 2.

Kopenhaga. Kopenhaga — Sztokholm 2 : 0.

Sztokholm. Szwecja — Norwegia 6 : 1.

Berlin. Berlin — **Bazylea** 1 : 0.

LEKKOATLETYKA.

Czarni—Rewera. Gdyby od obowiązku podania sprawozdania z niedzielnych zawodów pomiędzy powyższymi drużynami o mistrzostwo okręgowe odstąpić można, najsprawiedliwiej nicby należało o nich napisać. Zawody te były bowiem mało interesujące i prowadzone w usypiającym wprost tempie.

Naprzeciwko Czarnych stanęła drużyna o kwalifikacji B-klasowej, stąd poszło zlekceważenie przeciwnika i walory Czarnych nie przyszły do wyrazu. Zaznaczyła się tylko nabywana pod nowym trenerem technika Czarnych, częste przyziemne pociągi, natomiast rezultat sam 5:0, a do połowy 3:0 nie był wyrazem gry obu drużyn. — Przy odpowiedniej dyspozycji strzałowej powinni-by Czarni osiągnąć dwucyfrową liczbę bramek — tem więcej, że Rewera w drugiej połowie gry nie potrafiła doprowadzić ani do jednego strzału na bramkę.

Na wyróżnienie zasłużył u Rewery jedynie bramkarz, któremu drużyna stanisławowska ma wiele do zawdzięczenia.

Sędziował p. Niedźwiecki z wielu przeoczeniami.

Zakończenie międzynarodowych akademickich zawodów w Warszawie. — Polska zajęła pierwsze miejsce.

W niedzielę 21 b. m. zakończone zostały międzynarodowe akademickie zawody sportowe w Warszawie. W klasyfikacji ogólnej **Polska** osiągnęła pierwsze miejsce z **66 punktami.** Drugie miejsce zajęła Francja, punktów 44. Trzecie Estonia, punktów 37. Czwarte Nowa Zelandja, punktów 6. Przy dźwiękach hymnów narodowych wzniesiono na masztach chorągwie narodowości według kolejności ich klasyfikacji.

LOTNICTWO.

Zawody lotnicze w Czechosłowacji o nagrodę prezydenta. — Pobicie czterech rekordów światowych.

Onegdaj odbyły się w Pradze czeskiej zawody lotnicze, staraniem „Aeroklubu" republiki czechosłowackiej, które dały następujące wyniki:

Szybkość:

na 100 km. — 271.002 km/godz. (somolot Sz. S.); 200 km. — 263.427 km/godz. (samolot A. 18 b.); na 100 km. z obciążeniem 250 kg. 226.272 km/godz. (samolot A. 12); na 200 km. z obciążeniem 250 kg. — 202.988 km/godz. (samolot A 12); na 100 km. z obciążeniem 500 kg. — 202.130 km/godz. (samolot A 12); na 200 km. z obciążeniem 500 kg. — 189.765 km/godz. (samolot A 12).

Ostatnie cztery rekordy są lepsze od rekordów światowych. Sportowa komisja Aeroklubu republiki czechosłowackiej poczyniła kroki o oficjalne uznanie powyższych rekordów za światowe.

Mała republika czechosłowacka ustanawia rekordy światowe, u nas nawet nie słychać o jakichkolwiek zawodach lotniczych. Że nas wielkie państwa europejskie pod względem lotniczym przewyższają, nic w tem dziwnego. Na to jednak, by małe państewka rozwijały lotnictwo na skalę europejską i szły przed nami, nie powinny miarodajne czynniki pozwolić. Do pracy na tem polu trzebaby się jaknajrychlej zabrać przez organizowanie zawodów, popisów itd., dostępnych dla szerokiej publiczności, byśmy nie pozostali za daleko w tyle.

Strzelanie.

Zawody strzeleckie szeregowych zespołami o mistrzowstwo W. P. na rok 1924.

W dniach 24-go i 25-go września br. przyjeżdżają do Lwowa zespoły strzeleckie, szeregowych na zawody o mistrzowstwo Wojsk Polskich na rok 1924., które rozpoczną się dnia 26-go IX. br. o godz. 8-mej na wojskowej strzelnicy szkolnej przy ul. Kleparowskiej, strzelaniem dokładnem, a zakończą się dnia 27-go IX br. strzelaniem bojowem na strzelnicy wojskowej bojowej w Zamarstynowie.

W niedzielę, dnia 28-go bm. rozda p. Minister Spraw Wojskowych Gen. Dyw. Sikorski Władysław na dziedzińcu gmachu Dowództwa Okręgu Korpusu Nr VI. o godz. 12.30 — nagrody zawodnikom mistrzowskiego zespołu poczem zawodnicy rozjadą się do pułków.

Komitet organizacyjny zawodów pod przewodnictwem Dowódcy 26 pp. ppłk. Waniczka poczynił wszelkie zabiegi, by wyniki zawodów były jak najświetniejsze, oraz by zawodnicy mogli przyjemnie przebyć swój pobyt we Lwowie.

Komitet prosi P. T. Władze, Organizacje wojskowo-wychowawcze strzeleckie i sportowe, by wzięły udział w uroczystości otwarcia zawodów w piątek dnia 26-go bm. o godz. 7.45 na strzelnicy szkolnej przy ul. Kleparowskiej i w dniu następnym również o godz. 7.45 na strzelnicy bojowej w Zamarstynowie.

——X——

CLAUDE VALMONT. 9

TAJEMNICA CRYSTAL PALACE.

(Tłómaczył z franc. K...i).

(Dokończenie).

Jane Viller spostrzegła, że sytuacja staje się poważną i że nadeszła chwilą — w której trzeba tajemnicę odsłonić. Szybkim ruchem zdjęła kapelusz, do którego przyczepione były piękne blond loczki. Pozbawiona tej ozdoby ukazała się obecnym — uśmiechnięta twarz Jacques Protelli.

— Pan Protelli — wykrzyknęli chórem Fred, Edgar i portjer.

Dyrektora ogarnął gniew. Równocześnie widać byio oburzenie Komisarza.

— Tego już za wiele!

Jedynym człowiekiem, zachwyconym tym rozwiązaniem był reporter.

Protelli jednak zdał sobie sprawę z tego, że sprawa może mieć dla niego żałosny koniec, i począł przepraszać i usprawiedliwiać się.

— Mówiono mi, że nie mam talentu... Chciałem udowodnić moje zdolności transformatorskie... Przytem trochę reklamy...

— Ta reklama może kosztować pana drogo — rzekł nieco łagodniej komisarz.

Protelli skorzystał z okazji i począł mówić niezwykle przekonywująco. Skończyło się na tem, że wszyscy zwolna udobruchali się i przyjęli jako rekompesatę lożę na otwarcie teatru „Revelia“.

Sprawa przybrała nagle doskonały obrót. Nagle jednak Fred Orly i Edgar przypomnieli coś sobie i prawie równocześnie zagadnęli artystę:

— W jakiż jednak sposób potrafił pan wyjść z pokoju?

— Wtedy musiał jeszcze Protelli opowiedzieć cały przebieg. Wyjaśnił, jak przybywszy do hotelu, przebrał się za pokojówkę i w ten sposób wyszedł z gmachu z listem w ręku.

— Ach! — przypominam sobie — wykrzyknął Edgar. — Nie poznałem tej pokojówki; wołałem za nią, lecz mi nie odpowiedziała.

— Tak, tak, mój kochany — ciągnął dalej Protelli — omal że nie popsułeś mi całego planu. Uciekłem jednak szczęśliwie i dostałem się do hotelu des Estrangers. Trzeba bowiem wam wiedzieć, że jeszcze rano sprowadziłem się tam, jako pani Jane Viller, skąd także wyszedłem w przebraniu pokojówki i dopiero u mego przyjaciela Fabrisa przyszedłem do swojej postaci, by módz się tu odpowiednio zjawić pod własnym i prawdziwym moim imieniem Jacques Protelli. Rozumiecie już teraz cały przebieg historji?

Młody reporter nie przestawał pisać, zamazując przed sobą całe stosy kartek.

Skończywszy ostatnią, wykrzyknął:

— Cudowne! Naprawdę cudowne!

— Szukał pan przecież tu zbrodni! — zauważył złośliwie dyrektor.

— Nic nie szkodzi. Nie było wprawdzie zbrodni, lecz znalazłem tu coś lepszego. Ogłoszę olbrzymi tytuł sensacyjny pod tytułem: „Tajemnica Crystal Palace“. Cudowny tytuł! Koledzy moi pękną z zazdrości.

— Za pół roku zostanie pan naczelnym redaktorem — zapewniał go Protelli.

Tymczasem na ulicy tłum dowiedziawszy się o wszystkiem, rozchodził się powoli, śmiejąc się z mistyfikacji, a nazwisko dowcipnego transformatora podawane było z ust do ust.

Przyczynił się do tego w wielkiej mierze Fabris, który wśród tłumu robił odpowiedni nastrój, reklamując talent Protellego jako nowego Fregoli.

* * *

Tegoż dnia wieczorem na przedstawieniu w „Revelji“, Protelli i Fabris byli gromko oklaskiwani przez tysiączne tłumy za sketh, odegrany przez nich. Treść tego sketchu była dokładnym powtórzeniem komedji, którą zagrali tak wyśmienicie w Crystal Palace, a których mimowolnymi bohaterami byli Fred Orly, dyrektor i portjer.

Koniec.

—oxo—

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kisłonsiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.